

„Pragnącemu dam darmo pić ze źródła życia” (Ap 21,6)¹

Apostoł Jan pisze Księgę Apokalipsy, aby wobec szerzących się prześladowań dodać odwagi i pocieszyć chrześcijan żyjących w jego czasach. Ta Księga, bogata w symboliczne obrazy, odsłania w rzeczywistości spojrzenie Boga na historię i jej wypełnienie: Jego ostateczne zwycięstwo nad każdą mocą i złem. Ta księga jest uroczystą celebracją spełnionego i chwalebnego finału, jaki Bóg przeznacza ludzkości. Jest obietnicą wyzwolenia z każdego cierpienia: Bóg sam otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu. (Ap 21,4)

Pragnącemu dam darmo pić ze źródła życia

Dla każdego, kto żyje szukając szczerze Boga oraz Słowa objawiającego Jego plany, kto czuje palące pragnienie prawdy, sprawiedliwości i braterstwa, ta perspektywa ma swój załączek już w teraźniejszości. Odczuwanie pragnienia, poszukiwanie, jest dla Boga czymś pozytywnym, jest to dobry początek, a On obiecuje źródło życia.

Woda, którą Bóg obiecuje jest darmowa. A zatem jest to propozycja nie tylko dla tego, kto ufa, że dzięki swoim wysiłkom jest dobrze postrzegany, ale dla każdego, kto czuje ciężar swojej kruchości i powierza się Jego miłości, pewny, że zostanie uzdrowiony i znajdzie w ten sposób pełnię życia, radość.

Zapytajmy więc siebie: czego pragniemy? Do jakich źródeł idziemy, aby ugasić nasze pragnienie?

Pragnącemu dam darmo pić ze źródła życia

Może pragniemy być akceptowani, mieć pozycję w społeczeństwie, by realizować swoje plany. Aspiracje uzasadnione, które mogą jednak prowadzić do skażenia egoizmem, zamknięcia się w kręgu spraw osobistych, aż w końcu nawet do uciskania słabszych. Społeczności, które cierpią z powodu skażenia zbiorników wody, dobrze znają katastrofalne konsekwencje braku tych zasobów, niezbędnych dla życia i zdrowia.

¹ W lutym proponujemy Słowa Życia, które wybrała w Niemczech grupa braci i siostr z różnych Kościołów, by żyć nimi przez cały rok.

Sięgając do głębi naszego serca odnajdziemy inne jeszcze pragnienie, które sam Bóg tam umieścił: życie przeżywać jako dar - otrzymany i przeznaczony do podarowania. Sięgnijmy więc po czystą wodę Ewangelii, uwalniając się od tego, co może ją zanieczyszczać i pozwólmy się przemienić w źródła wielkodusznej miłości, przyjaznej i darmowej, kierowanej do innych bez zatrzymywania się wobec nieuniknionych trudności życia.

Pragnącemu dam darmo pić ze źródła życia

Kiedy potem wypełniamy przykazanie miłości wzajemnej, pozwalamy Bogu interweniować w bardzo szczególny sposób, jak pisze Chiara Lubich: *„Każda chwila, w której staramy się żyć Ewangelią, jest kroplą tej wody żywej, którą pijemy. Każdy gest miłości do bliźniego jest haustem tej wody. Tak, ponieważ ta woda, tak żywa i cenna, jest niezwykła - tryska w naszym sercu za każdym razem, kiedy otwieramy je dla wszystkich. Jest źródłem – od Boga – które daje wodę na miarę tego, jak jego głębokie zasoby służą innym przez małe czy wielkie akty miłości. I jeśli wytrwale obdarowujemy, ta fontanna pokoju i życia będzie dawać wodę coraz obfitszą, nigdy się nie wyczerpując. Ale jest jeszcze inna tajemnica tej studni bez dna, jaką Jezus objawił. Kiedy dwaj lub trzej jednoczą się w Jego imię, kochając się Jego miłością, On jest między nimi. Wtedy czujemy się wolni, pełni światła, a strumienie żywej wody wypływają także z nas. Jest to przyrzeczenie Jezusa, które się sprawdza, ponieważ pochodzi od Niego samego, obecnego między nami, a woda tryska gasząc pragnienie przez wieki”².*

Letizia Magri

² Por. Ch. Lubich, La fonte della vita, Città Nuova 2002, nr 4 (46), s. 7.